

Cena: 9 zł

KIERUNEK CRACOVIA



**Program
meczowy**
30 września
2024

 **CRACOVIA**

**Cracovia
vs Stal Mielec**

COMARCHE

Kadry



CRACOVIA:

13. Sebastian Madejski
26. Jakub Burek
27. Henrich Ravas

3. Andreas Skovgaard
5. Virgil Ghiță
15. Kamil Glik
16. Bartosz Biedrzycki
19. Davíð Kristján Ólafsson
22. Arttu Hoskonen
24. Jakub Jugas
25. Otar Kakabadze
66. Oskar Wójcik
77. Patryk Janasik

6. Amir Al-Ammari
8. Jani Atanasov
10. Michał Rakoczy
11. Mikkel Maigaard
14. Ajdin Hasić
17. Mateusz Bochnak
18. Filip Rózga
23. Fabian Bzdyl
88. Patryk Sokołowski
72. Oskar Lachowicz

7. Mick van Buren
9. Benjamin Källman
21. Kacper Śmiglewski

Trener:
Dawid Kroczek



STAL MIELEC:

12. Karol Dybowski
13. Konrad Jałocha
39. Jakub Mądryk
71. Kevin Szurlej

3. Bert Esselink
4. Kamil Pajnowski
5. Marco Ehmann
15. Marvin Senger
21. Mateusz Matras
23. Krystian Getinger
27. Alvis Jaunzems

6. Matthew Guillaumer
8. Koki Hinokio
10. Maciej Domański
11. Krzysztof Wołkiewicz
18. Piotr Wlazło
19. Dawid Tkacz
20. Karol Knap
32. Fryderyk Gerbowski
33. Adrian Bukowski
34. Alex Cetnar
44. Serhij Krykun
96. Robert Dadok

9. Ravve Assayag
17. Ilja Szkuryn
25. Łukasz Wolsztyński

Trener:
Janusz Niedźwiedź



Drodzy Kibice,

Już dziś czeka nas trzeci w tym miesiącu mecz przy Kałuży. Za nami dwa wymagające spotkania z Pogonią Szczecin i Puszcą Niepołomice, w których pokazaliśmy charakter i wolę walki oraz skuteczną grę, która przyniosła nam zwycięstwa.

Dziś chcemy rozegrać kolejny dobry mecz, w którym zrobimy wszystko, aby zdobyć komplet punktów, a przede wszystkim dać dużo radości naszym kibicom.

Tak jak w poprzednich spotkaniach, liczymy więc na Was głośny doping. Jesteście dla nas ogromnym wsparciem i mamy nadzieję, że nasza dzisiejsza postawa sprawi, że z każdym meczem na trybunach będzie Was coraz więcej. Jesteście dla nas naszym 12. zawodnikiem!

Do zobaczenia na stadionie!

Dawid Kroczek
Trener KS Cracovia SA

Zostań wsparciem dla naszego programu meczowego!
Więcej informacji pod numerem 662 224 436

Barwne historie meczów ze Stalą

Stal Mielec to jeden z klubów bardzo dla polskiej piłki zasłużonych, który po gorszym czasie w swojej historii powoli przywraca swój dawny blask. Dodatkowo kibiców Stali i Pasów od lat łączy wielka sympatia, co tylko dodaje uroku kolejnemu starciu obu ekip.

Zepsuli humory bukmacherom

Pierwsze historyczne starcie obu zespołów przypadło na maj 1956 roku, w ówczesnej drugiej lidze. Wtedy zdecydowanym faworytem była Cracovia, choćby ze względu na to, że Stal była beniaminkiem rozgrywek. Bezbramkowy remis przy Kałuży delikatnie mówiąc nie porwał kibiców i dziennikarzy, którzy mocno krytykowali zwłaszcza postawę Pasów, Echo Krakowa z kolei rozpisywało się, że najbardziej zawiedzeni wynikiem byli amatorzy gry u bukmachera. – *Psiakość, a to mnie za wiedli – irytował się były bramkarz biało-czerwonych – Szumiec. – Stawiałem na zwy cięstwo Cracovii, a tu widzi pan, wynik bezbramkowy – mówił. Ale nie tylko on jeden prze liczył się. Również wielu in nych zwolenników „totka” opuszczało ze ściśniętym sercem stadion Cracovii. Wbrew bo wiem ich optymistycznym przewidywaniom gospodarze stracili cenny punkt – można było przeczytać.*

Kolejne dwa mecze padły łupem Stali, a małym „katem” Cracovii był Helmut Tobolik, ojciec późniejszego ulubieńca trybun przy Kałuży, Cezarego. Na pierwsze zwycięstwo Pasy musiały poczekać ponad rok, w październiku 1957 roku wygrywając 2:0, ale od razu było to zwycięstwo bardzo ważne, bo zapewnijące powrót do ówczesnej elity. – *W przyszłym roku na płoty Krakowa wrócą znów napisy „Cracovia pany, Wisła dziady” i na odwrót. Pasiaki po zwycięstwie nad Stalą Mielec wrócili do ekstraklasy. Znow będą naszymi świadkami „świętych wojen” – w taki sposób opisywał to wówczas Przegląd Sportowy.*

Różowe lata 70-te

Cracovia i Stal rywalizowały regularnie aż do końcówki lat 60-tych, później drogi obu klubów nieco się rozeszły, w negatywnym dla naszego klubu znaczeniu. Pasy ugrzęzły bowiem nieco w maraz-



mie, a Stal przeżywała swój złoty czas. Dwa mistrzostwa kraju, w 1973 i 1976 roku, do tego ćwierćfinał Pucharu UEFA i kilka niezwykle ciekawych bojów w Europie, na czele ze starciem, który na Podkarpaciu przyjechał jesienią 1976 roku. W dwumeczu minimalnie lepszy okazał się Real, wygrywając 2:1 w Mielcu i 1:0 w Madrycie, a spotkanie w Polsce cieszyło się takim zainteresowaniem, że śląscy działacze piłkarscy robili wszystko, by przenieść je na Stadion Śląski w Chorzowie, na co jednak kategorycznie nie zgodzili się przedstawiciele Stali. W tej dekadzie Stal trzykrotnie brała z kolei udział w letnich towarzyskich turniejach w Hiszpanii, grając między innymi z FC Barceloną, Betisem czy Sevillą.

Do meczów Cracovii ze Stalą wróciliśmy w na początku lat 80-tych, punkty zdobywała jednak wtedy tylko Stal. Na kolejne zwycięstwo nad Mielczanami musieliśmy poczekać ponad 30 lat, chociaż wygrane z połowy lat 90-tych trudno rozpatrywać w kategorii sukcesów, bo nie miały one miejsca na boisku. Sezon 1996/1997 stał bowiem pod kątem strajku zawodników Stali, którzy na brak wypłacania należnych im wynagrodzeń odpowiedzieli protestem, nie wychodząc na kolejne mecze. Tak było w przypadku obu starć z Cracovią, które ostatecznie rozstrzygnięto jako walkowery na korzyść Pasów.

Brazylijski czar w śnieżycy

Tym sposobem dochodzimy do historii współczesnej i powrotu Stali do elity w 2020 roku. Pierwsze starcie w Ekstraklasie po długiej przerwie miało miejsce przy Kałuży i zakończyło się remisem 1:1, wyszarpanym przez Cracovię w doliczonym czasie gry. Rok później miało miejsce szalone spotkanie, gdzie Cracovia przegrywała już 1:3, by ostatecznie dogonić Stal i zremisować 3:3. Najbardziej pamiętne z ostatnich spotkań to z kolei kwiecień 2022 roku. Mimo wiosennej daty nad Mielcem przeszła wtedy prawdziwa śnieżna zamieć i mecz był rozgrywany na kompletnie białej murawie. W trudnych warunkach w koszulce Pasów błysnął wtedy Rivaldinho, posyłając kapitalną asystę „krzyżakiem” przy голу Kamila Pestki, a Cracovia wygrała 2:1. Za dobrze z kolei nie wspo-

minamy ostatniego domowego starcia ze Stalą, bo mimo prowadzenia 2:0 ostatecznie padł remis 2:2, gdy Stal w ciągu około minuty zdobyła w końcówce dwa gole. Jaki będzie kolejny rozdział tej historii? Odpowiedź poznamy już w poniedziałkowy wieczór.

Największe sukcesy Stali

2x Mistrzostwo Polski (1973, 1976) + 1 wicemistrzostwo i trzykrotnie 3. miejsce
1x finał Pucharu Polski (1976)
1x ćwierćfinał Pucharu UEFA (1976)

Bilans historyczny Cracovii i Stali:

Pierwszy mecz: 6 maja 1956, Cracovia 0:0 Stal

Ostatni mecz: 9 grudnia 2023, Cracovia 2:2 Stal

Mecze ogółem: 33

Zwycięstwa Cracovii: 12

Remisy: 11

Zwycięstwa Stali: 10

Najwyższe zwycięstwo Cracovii: Stal Mielec 1:5 Cracovia, 23 kwietnia 1961

Najwyższe zwycięstwo Stali: Cracovia 1:5 Stal Mielec, 3 lipca 1996

3 ciekawostki o klubie i mieście:

1. Przedstawiciele Realu Madryt mieli wielkie wymagania odnośnie swojego zakwaterowania przed meczem w Mielcu. Chcieli oliwy z oliwek, sałaty, wołowiny i czerwonego wina – produktów, które wówczas były ciężkie do zdobycia. Po niektóre trzeba było jechać do Rzeszowa i Tarnowa.
2. W ramach podziękowania za doniesie przyjęcie, ówczesny prezes Realu Madryt sprezentował Edwardowi Kazimierskiemu pamiątkowy zegarek. Ten był później wystawiany w muzealnej gablocie, niestety w 2006 roku został skradziony.
3. Pierwsza pisemna wzmianka o Mielcu pochodzi z 1229 roku, a prawa miejskie uzyskał w 1470 roku. Co ciekawe, miasto miało się nazywać Nowy Targ (tak chciał król Kazimierz Jagiellończyk), jednak Jan Mielecki który od niego zezwolenie otrzymał, nie założył miasta. Zrobili to jego synowie: Jan i Bernardyn

„Trzeba zmotywować młodych”

W połowie września po raz kolejny gościliśmy akcję Ekstra Talent. Młodzi adepci futbolu zawitali do Cracovia Training Center w Rącznej.



Fundacja Ekstraklasy już od kilku lat organizuje program, w ramach którego młodzi adepci futbolu mają okazję nie tylko sprawdzić się w turnieju piłkarskim, ale także wyzwaniach związanych z ćwiczeniami sprawdzającymi ich ogólną sprawność.

– Trzeba bardziej dbać o swoją sprawność, ale my przy okazji takich wydarzeń staramy się o tym przypominać. Sprawność jest bowiem najważniejsza. Jeżeli chce się grać w piłkę, to sprawność fizyczna musi być podstawą – mówi nam Tomasz Zabielski, koordynator projektu Ekstra Talent.

„Teqball uczy techniki”

W trakcie tegorocznej edycji oprócz turnieju, w którym udział wzięły między innymi młodzieżowe drużyny Cracovii, mali futboliści mogli sprawdzić swoją technikę na stole do teqballa. – Bardzo mnie cieszy, że tak chętnie zawodnicy tutaj podchodzą i tutaj próbują swoich sił w teqballu. Po to też jesteśmy, aby dawać im gdzieś tam tę radość między meczami. To dobrze, że mają dzisiaj okazję poznać ten sport. Myślę, że dzieciom się to podoba, bo nie narzekam na brak chętnych – opowiada nam teqballista Bartłomiej Frańczuk.

Frańczuk to jedenastokrotny mistrz Polski, uczestnik tak prestiżowych turniejów jak USA Teqball Tour czy Asian Tour Dubai. Pod okiem mistrza młodzi adepci futbolu mogli podpatrzeć techniki, które później będą mogli wcielić do swojej gry już na boisku.

– W teqballu ta technika jest bardzo ważnym, jeśli nie kluczowym elementem gry. Te ude-



żenia wewnętrzną częścią stopy, prostym podbiciem czy główką, a czasem nawet bardziej ekwilibrystyczne barkiem czy klatką piersiową na pewno nie zaszkodzą. Wystarczy je odpowiednio przenieść ze stołu na boisko. Teqball dzięki temu jest więc bardzo potrzebnym uzupełnieniem treningu piłkarskiego – dodaje teqballista.

„To lepsze od strzelania na siłę”

Podczas gdy w jednej strefie odbywały się potyczki teqballowe, w innej swoją wiedzę z najmłodszymi piłkarzami dzielił się Dawid Krzyżowski. Polski football freestyler pokazywał, jak dzięki trikomi można wzbogacić swoją grę.

– Trochę sprawdzamy technikę i kontrolę nad piłką. Ja zajmuję się freestyle footballiem, czyli trikami z piłką. Dlatego wraz z organizatorami wymyśliłiśmy, żeby zorganizować tutaj takie zabawy z trikami niż zwykle strzelanie na siłę. Dzieci szybko się zniechęcają, ale staram się je odpowiednio motywować. Czasem młodzi zawodnicy mogą zostać nawet w domu i tam powtórzyć nad techniką. Jestem tu po to, aby zachęcić ich do pracy, czasem trzeba im powie-

dzieć, że do trzech lub więcej razy sztuka – zauważa Krzyżowski.

Oprócz gości zaproszonych przez Fundację Ekstraklasy, w czasie akcji Ekstra Talent pojawiło się też kilka innych znamienitych postaci w osobach Kamila Glika, Otara Kakabadze, prezesa Mateusza Drózdza, dyrektora Akademii Piotra Bartyzela i Przewodniczącego Komisji Sportu Rady Miasta Krakowa Marka Hohennauera.



Cracovia KIDS – przyszłość w Pasy



Projekt Cracovia KIDS już od kilku lat wspiera rozwój najmłodszych, zaszczepiając w nich pasję do sportu i Cracovii, teraz zaczyna nabierać jeszcze większego rozpędu. Jednym z większych wydarzeń w ostatnim czasie był powrót do bardzo ważnego historycznie dla naszego klubu miejsca, czyli terenów na Cichym Kąciuku.

W tym momencie Cracovia KIDS to 8 lokalizacji w różnych częściach Krakowa i okolic, co także jest pewnym wyzwaniem logistycznym. Na czym jednak polega sam projekt? – Skupiamy się na tym, by zrzeszać dzieciaki w wieku przedszkolnym, od 3. do 6., nawet 7. roku życia. Chodzi o to, by dać im możliwość aktywnego spędzenia czasu po zajęciach w przedszkolu. Rozwój sportowy jest w tym momencie trochę na drugim planie, chodzi o rozwój społeczny, wyszły ze strefy komfortu. Naszym zadaniem jest też, żeby pomagać im się otwierać, odnajdywać w nowej grupie, nowej rzeczywistości, pomagać zdobywać doświadczenie, które będzie w nich rosło. Jeśli chodzi o kwestie sportowe, to kluczem jest, by usprawnić te dzieci fizycznie, stworzyć zaplecze pod kątem ich przyszłego uprawiania sportu. Nie chodzi o to, żeby zrobić z nich piłkarza, chociaż oczywiście element piłki nożnej cały czas się pojawia, bo chcemy zachęcać do tego, by te dzieci jak najchętniej zasięły z czasem naszą Akademię, co też jest dalszym krokiem dla sporego procenta tych dzieci – tłumacz koordynator projektu Cracovia KIDS Damian Judka.

Jak wspomnieliśmy na początku, właśnie za sprawą KIDS Cracovia wróciła na Cichy Kąciuk,



a teraz celem jest, by krok po kroku na nowo budować tam pasiastą historię. – Super sprawa, że mamy możliwość wrócić tam, gdzie kiedyś wszystko się zaczynało. Po latach baza na Cichym Kąciuku zmieniła się bardzo, wszystko urosło, zwłaszcza zaplecze socjalne, co przełożyło się na bardzo fajne warunki treningowe. Równocześnie z naborem do KIDS, mieliśmy także otwarty trening dla grupy dziewczynek. Była przestrzeń na to, by dwa treningi „kręciły się” równolegle – przybliży kulisy powrotu Damian Judka.

Spora część dzieci po zakończeniu swojego czasu w KIDS płynnie przechodzi także w struktury Akademii Cracovii. – Bardzo duży procent dzieci, które rozpoczynają przygodę w „kidsach” trafia potem do naszej Akademii. Oczywiście pojawiają się też tematy logistyczne, dotyczące miejsca zamieszkania, bo jednak przy okazji KIDS rodzic może wybrać lokalizację bliską domu, a w przypadku Akademii treningi odbywają się już tylko w Rącznej bądź przy Wielickiej. Gdy przychodziłem do klubu, to w KIDS trenował rocznik 2009-2010, więc teraz część z tych chłopców gra już w Centralnej Lidze Juniorów nawet w drużynie U-17, więc fajnie zobaczyć twarze, które widziało się „w pampersie” już w tej całkiem poważnej piłce – dodaje koordynator projektu Cracovia KIDS.

Z tego miejsca zapraszamy wszystkich do dołączenia do Cracovia KIDS i rozpoczęcia swojej przygody w Pasach!



CRACOVIA
KIDS

REKRUTACJA CRACOVIA KIDS

Zapraszamy wszystkie dzieci urodzone
w latach 2019-2021



Lokalizacje Cracovia KIDS:

- Centrum Treningowe ul. Wielicka 101
- ZSO nr 18 ul. Senatorska 35 i 39
- Wieliczka Hala Solnego Miasta ul. Kościuszki 15
- Cracovia Training Center, Rączna 757
- KS Orzeł Piaski Wielkie ul. Niebieska 2
- SP nr 85 Os. Złotego Wieku 4
- SP nr 15 ul. Kluczborska 3
- Cichy Kąciuk ul. 3 maja 57

Więcej informacji:

☎ 694 464 982

@ kids@cracovia.pl





NOWA MISJA TEN SAM CEL

COMARCH CRACOVIA
EDYCJA 2024

KARNETY JUŻ OD 89ZŁ
BILETY.CRACOVIA.PL

CCM
COMARCH

Sztuka stojącej piłki

Cracovia w sezonie 2024/2025 jest bardzo skuteczna, a jej ogromną bronią są stałe fragmenty gry. Pasy zdobyły w ten sposób ponad połowę swoich wszystkich goli, a kolejne defensywy rywali nie mogą znaleźć sposobu na nasz zespół.

Zespół trenera Dawida Krocza zdobył w dzie-
więciu dotychczasowych kolejkach 17 goli, z
czego aż 9 padło właśnie ze stojącej, bądź
także „trzymaanej”, piłki. Oprócz samej liczby
trafień, imponująca jest także różnorodność,
bo Cracovia nie korzystała jedynie z rzutów
różnych, ale trafienia zaliczała też po dośrod-
kowaniach z rzutu wolnego czy wrzutach z
autu. W ten ostatni sposób również zdobywa-
liśmy gole na dwa sposoby, bo zarówno były to
piłki posyłane bezpośrednio w pole karne,
gdzie wielu ekspertów widziało podobieństwo
choćby do Puszczy Niepołomice z zeszłego
sezonu, ale Cracovia korzystała z nich także
jako sposób na zupełne zaskoczenie rywala,
poprzez błyskawiczne wykonanie tego ele-
mentu gry. Tak padały gole z Widzewem czy
Jagiellonią, a w Białymstoku asystę drugiego
stopnia zaliczył nawet trener Kroczek, bardzo
przytomnie przekazując futbolówkę do Davida
Olafssona, który następnie szybkim i precyzyj-
nym wrzutem otworzył drogę do bramki Ben-
jaminowi Källmanowi.

- *Stalym fragmentem gry poświęcamy dużo
czasu. To jest nasza mocna strona. Virgil po raz
kolejny pokazał swoją skuteczność. Praca
Tomka Jasika i sztabu przynosi efekt. Mamy
swoje zasady, wokół których się obracamy. To
jest zbiór kilku rzeczy w ataku, obronie i przy
stałych fragmentach gry, ale jednocześnie sta-
ramy się wykorzystać słabości przeciwnika.* -

mówił po meczu z Puszcą Niepołomice szko-
leniowiec Pasów.

- *Teraz Cracovii dobrze powodzi się jeśli chodzi
o stałe fragmenty gry. Jest to nie tylko dużo
goli strzelonych, ale też bardzo mało straco-
nych, bo zaledwie jeden, to też ważne - dodaje
z kolei Bartosz Marcinkowski z portalu Try-
buna1906.*

Chociaż za nami dopiero nieco ponad ¼ se-
zonu, to Cracovia już ma na koncie ponad
połowę goli zdobytych po stałych fragmen-
tach gry w całym zeszłym sezonie. Wtedy było
to łącznie 16 trafień, więc utrzymanie obecnej
średniej przewiduje nadrobienie tego wyniku
jeszcze w 2024 roku. Miejmy nadzieję, że do
tego rezultatu uda się zbliżyć już w meczu ze
Stalą.

Gole Cracovii po stałych fragmentach gry w sezonie 2024/2025:

1. Mikkel Maigaard vs Raków Częstochowa (2. kolejka, rzut wolny)
2. Benjamin Källman vs Widzew Łódź (3. kolejka, wrzut z autu)
3. Virgil Ghiță vs Korona Kielce (4. kolejka, rzut różny)
4. Benjamin Källman vs Jagiellonia Białystok (5. kolejka, wrzut z autu)
5. Jakub Jugas vs Jagiellonia Białystok (5. kolejka, rzut różny)
6. Benjamin Källman vs Jagiellonia Białystok (5. kolejka, wrzut z autu)
7. Manu Sanchez (sam.) vs Górnik Zabrze (6. kolejka, rzut różny)
8. Virgil Ghiță vs Pogoń Szczecin (8. kolejka, rzut wolny)
9. Virgil Ghiță vs Puszcza Niepołomice (9. kolejka, rzut różny)



Wyjazdowy debiut

Janusz Niedźwiedź został nowym trenerem Stali Mielec na początku września. Mecz z Cracovią będzie jego pierwszym wyjazdowym spotkaniem w nowym zespole.

47-letni szkoleniowiec objął drużynę z Podkarpacia na początku wrześniowej przerwy reprezentacyjnej. Nowy trener Stali dostał więc pierwotnie dwa tygodnie mikrocyklu, który ostatecznie potrwał jednak nieco dłużej.

W związku z sytuacją powodziową na południu Polski, zwłaszcza w rejonie Dolnego Śląska, mecz Stali ze Śląskiem Wrocław został przełożony. Nowy szkoleniowiec mielczan zadebiutował w tej roli więc dopiero w miniony weekend w wygranym 1:0 meczu z Motorem.

Z Cracovią niepokonany

Teraz Niedźwiedzia czeka pierwszy mecz w roli trenera Stali w delegacji, która z kolei rozegra już czwarte spotkanie wyjazdowe w obecnym sezonie. Mielczanie pozostałe trzy przegrali – z Jagiellonią Białystok (0:2), Pogonią Szczecin (0:1) oraz Koroną Kielce (1:2).

Dla trenera „Biało-Niebieskich” będzie to również czwarty mecz przeciwko Cracovii. 47-latek wcześniej zmierzył się z nami dwukrotnie jako trener Widzewa. W sezonie 2022/2023 pokonał Cracovię w Łodzi 2:0, natomiast przy

Kałuży padł remis 1:1. W minionej rundzie jako szkoleniowiec Ruchu Chorzów pokonał z kolei Cracovię na Stadionie Śląskim 2:0.

Kroczek ma sposób

Co ciekawe, wiosenne spotkanie nie było dla Niedźwiedzia pierwszym pojedynkiem z naszym trenerem Dawidem Krocziem. Obaj szkoleniowcy jako opiekunowie odpowiednio Widzewa i Resovii Rzeszów w sezonie 2021/2022 zmierzyli się ze sobą aż trzykrotnie. W dwóch spotkaniach w I lidze lepszy okazał się wtedy obecny trener Cracovii. Resovia wygrała z Widzewem 1:0 u siebie, a w majowym rewanżu przy al. Piłsudskiego zwyciężyła aż 4:1. Niedźwiedź wraz z łodzianami lepszy okazał się za to w meczu I rundy Pucharu Polski, w którym triumfował 2:1.

Miejmy nadzieję, że tym razem nasz trener również znajdzie odpowiedni sposób na trenera Niedźwiedzia i do dwóch meczów na ławce Resovii dołoży teraz trzecie zwycięstwo przeciwko temu szkoleniowcowi już w barwach Cracovii.



Możemy zainspirować najmłodszych

Wrzesień dla wielu z naszych kibiców oznacza powrót do klas.

Wraz początkiem roku szkolnego powrócił cykl spotkań w ramach akcji **#PasiasteWizyty**.



Tym razem nasi piłkarze udali się do Szkoły Podstawowe z Oddziałami Integracyjnymi nr 4 w Wieliczce. W klubowej delegacji udział wzięli Henrich Ravas oraz Patryk Sokółowski.

– Na pewno dzieciaki są bardzo zaangażowane i jest ich bardzo dużo. Dajemy z siebie maksa. Myślę, że to taka sama ciężka praca jak na treningu, ale kiedy widzimy ich reakcje, sprawia nam to wszystko dużo radości – powiedział już po spotkaniu 30-letni pomocnik.

„Każdy ma swoją historię”

Sokółowski wraz z Ravasem w trakcie spotkania podzielili się z uczniami swoimi piłkarskimi wspomnieniami, odpowiedzieli na najróżniejsze pytania ze strony najmłodszych kibiców Cracovii oraz rozdali pamiątkowe autografy.

– Myślę, że to są bardzo pożyteczne spotkania – i dla nas, i dla dzieciaków, bo te mogą przez takie wizyty poznać piłkarzy, zainspirować się gdzieś tymi naszymi historiami. Każdy z nas doszedł do tego miejsca w inny sposób, a dla dzieci jest to taki wiek, kiedy chłoną tego typu wiedzę – dodał Sokółowski.

„Okazja na wspominki”

Spotkanie w Wieliczce było już kolejnym zorganizowanym w ramach cyklu **#PasiasteWizyty**, ale pierwszym w nowym sezonie. Wraz z powrotem uczniów na szkolne korytarze już wkrótce czekają nas jednak kolejne odsłony.

– Dla nas to też jest bardzo pozytywne wspomnienie tego, jak to było w szkole. Wtedy nie musieliśmy przejmować się tym, co jest dookoła, tylko mogliśmy po prostu cieszyć się grą w piłkę. Czasem dobrze jest sobie o tym przypomnieć – podsumował nasz pomocnik.



Udana inauguracja na lodzie

Za hokejową sekcją Pasów inauguracja sezonu 2024/2025 Tauron Hokej Ligi. Podopieczni Marka Ziętarego udane wejście w nową kampanię – krakowianie wygrali początkowe starcia w rozgrywkach, a w premierowym pojedynku u siebie ograli Podhale Nowy Targ 7:4.



Siła w ataku

W trzech pierwszych spotkaniach ekipa z Krakowa okazała się niepokonana. Na start nasi hokeiści pokonali na wyjeździe KH Energa Toruń 6:4, w drugiej potyczce z kolei, zaczynając sezon u siebie, ograli Podhale Nowy Targ 7:4. W kolejnym spotkaniu Pasy wysoko zwyciężyły EC Będzin Zagłębie Sosnowiec 5:1. Pasy pokazują siłę zwłaszcza w ofensywie, w trzech meczach strzelając aż 18 goli. Zawodnicy zespołu przewodzą klasyfikacjom najsukcesywniejszych w lidze. Świetną formą pochwalić może się Johan Lundgren, który strzelił już 4 bramki i zaliczył 6 asyst. Po piętach deptać mu Damian Kapica, mając w dorobku po 4 trafienia i kluczowe podania. Krakowianie efektownie

prezentują się w tercji rywala, gdzie swoje skrzydła rozwijają kreatywni gracze ofensywni. – *Cieszymy się z tego, że ta skuteczność się poprawiła, bo w meczach przygotowawczych do sezonu tych bramek nie strzelaliśmy za wiele. Teraz w tym aspekcie widać poprawę, [...] Myślę, że jest to pokłosie tego, że kreujemy sobie te okazje. Wiadomo, wszystkiego się nie strzeli, ale te bramkowe okazje w większości udaje nam się zamienić na trafienia* – ocenia drugi trener Cracovii, Jacek Szopiński. – *Nieczęsto zdarza się, aby zespół utrzymywał tak wysoką skuteczność przez tak długi okres, a to w sumie trzeci mecz z kolei, gdzie strzelamy tak dużo bramek* – przyznaje napastnik Pasów, Sebastian Brynkus. Z tyłu zaś między słupkami bryluje fenomenalnie dysponowany Alex D'Orio, który już w trzech premierowych meczach pokazał kunszt swoich umiejętności.



Pożegnanie legendy

20 września krakowianie zainaugurowali sezon na lodowisku przy Siedleckiego, pokonując Podhale Nowy Targ 7:4. Spotkanie to było wyjątkowe, nie tylko ze względu na emocje sportowe. W przerwie meczu odbyło się bowiem podziękowanie Rudolfowi Rohačkowi – legendarnemu szkoleniowcowi Pasów, który będąc trenerem przez ostatnie 19 lat święcił z krakowianami największe sukcesy. Paterę i pamiątkową koszulkę wręczyli mu w przerwie Prezes Cracovii, Mateusz Drózdź, Dyrektor Sportowy, Sebastian Witowski oraz Dyrektor Operacyjny, Łukasz Sikora.

– *Dziękuję za wspólne 19 lat!* – powiedział do kibiców Rohaček.

Czeski trener doczekał się także uhonorowania od najlepszego gracza Comarch Cracovii w tym meczu, Damiana Kapicy. Napastnik popisał się tego wieczoru hat-trickiem, który zadeedykował właśnie legendarnemu szkoleniowcowi.

– *Dzisiaj było pożegnanie trenera Rohačka i po prostu nie wypadło tego meczu zakończyć inaczej, jak z trzema golami. Tego dzisiejszego hat-tricka mogę więc mu zadeedykować i cieszę się, że w takim dniu i w takim meczu z Podhalem udało mi się popisać tak dobrą skutecznością* – powiedział po meczu gracz "Pasów".

Publika w spotkaniu z "Szarotkami" również dopisała, licznie zapełniając trybuny hali przy Siedleckiego i kreując świetną atmosferę. Docenił to obecny trener Pasów, Marek Ziętare.

– *Muszę powiedzieć, że jestem naprawdę pozytywnie zaskoczony tym, co działo się na trybunach. Kibice zrobili niesamowitą atmosferę, za co chcę im serdecznie podziękować. Niejednokrotnie przyjeżdżałem tu do Krakowa jako trener drużyn przeciwnych i wiem, że fani kochają tu hokej. Dzisiaj więc my, jako sztab szkoleniowy, oraz wszyscy zawodnicy dziękujemy za wsparcie, jakie czuliśmy z trybun i zapraszamy na każdy kolejny mecz. Publiczność jest naszym szóstym graczem i show, które dajemy na taflę, dajemy właśnie dla kibiców* – powiedział szkoleniowiec po spotkaniu.

Nadchodzące mecze

Zawodnicy z Krakowa w obecnej fazie sezonu grają niemalże non stop, mając jedynie dwa, czasem trzy dni na regenerację. Poniżej harmonogram meczów Pasów w nadchodzących tygodniach.

4.10.2024 (piątek), 18:00 | GKS Tychy vs Comarch Cracovia

6.10.2024 (niedziela), 18:00 | Comarch Cracovia vs JKH GKS Jastrzębie

8.10.2024, (wtorek), 18:00 | Comarch Cracovia vs KH Energa Toruń

13.10.2024, (niedziela), 18:00 | Podhale Nowy Targ vs Comarch Cracovia

15.10.2024 (wtorek), 18:00 | Comarch Cracovia vs EC Będzin Zagłębie

Sosnowiec
18.10.2024 (piątek), 18:00 | Texom STS Sanok vs Comarch Cracovia

Serdecznie zapraszamy na lodowisko przy S7!
Kuba Noskowiak



Orlikowa szóstka Mateusza Bochnaka

Tym razem poprosiliśmy skrzydłowego Pasów, by złożył dla nas swoją drużynę, z którą ruszyłby w bój na orlik!!



Bramkarz

Rafał Leszczyński: Kolega z szatni z Głogowa. Technicznie najlepszy bramkarz z jakim występowałem. Świetna gra obiema nogami.

Obrona

Sebastian Walukiewicz: Reprezentant Polski, pamiętam, jak wchodził do seniorów Pogoni Szczecin. Imponował spokojem w rozegraniu i antycypacją boiskowych zdarzeń.

Środkowy Pomocnik

Dawid Polkowski: Dobry kolega jeszcze z czasów gry w Błękitnych Stargard. Niesamowita lewa noga, którą posyłał mi prostopadłe piłki, zdobywał nią też kapitalne gole z dystansu.

Lewy pomocnik

Rafał Maćkowski: Chodziliśmy razem do gimnazjum, zawodnik obdarzony talentem w sytuacjach 1 na 1. Obecnie gra w Gwardii Koszalin

Prawy Pomocnik

Sebastian Kowalczyk: Wychowanek Pogoni, mistrz gry na małej przestrzeni. Obecnie gra w Stanach Zjednoczonych. Najbardziej charakterny piłkarz jakiego poznałem.

Napastnik

Kamil Walków: Były napastnik Pogoni Siedlce. Mieszkaliśmy razem na początku naszej przygody z piłką, tyłem do bramki nie sposób mu było odebrać piłkę. Wykończenie niczym Harry Kane.

Zadanie dla najmłodszych

PRZYŚPIEWKI

ZAŚPIEWAJ PASIASTĄ PRZYŚPIEWKĘ!

ZIEMIA ŚWIĘTA NA KAŁUŻY
TU CRACOVIO. ZAWSZE BĘDZIESZ MIAŁA
WIERNYCH KIBICÓW KTÓRZY KOCHAJĄ CIE
Z TOBĄ BĘDĄ PO ŻYCIA KRES.

W KRÓLEWSKIM KRAKOWIE
MAMY SWĄ DRUŻYNĘ
PIERWSZY MISTRZ POLSKI - NAJSTARSZY KLUB
DUMNIE ZAŚPIEWAJMY MU
BIAŁO-CZERWONY HERB
NAJLEPSI KIBICE
WIELKA CRACOVIA TO WŁAŚNIE MY
TAKIEJ WIARY NIE MA NIKT
LO LO LO LO LOO...



Źródło: WikiPasy.pl

JEDZŻE ZDROWO!

już od
49zł
/dzień

SPRAWDŹ
NASZĄ
OFERTĘ!



BODY CHIEF

